



Najznakomitsza pieśniarka polska Hanka Ordonówna, w filmie pt. „Szpieg w masce“.



Clive Brook bohater wielkiej epopei filmowej pn. „Kawalkada“.



Wielki tragik ekranu, Harry Baur w filmie pt. „Niepotrzebne dziecko“



Królowa ekranu polskiego, Jadwiga Smosarska, jako „Prokurator Alicja Horn“.



Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO“.

ROK IX.

NIEDZIELA, dnia 3 grudnia 1933 roku

Nr. 49

Dom Strzelecki na Widzewie



W dniu 26 ub. m. odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Strzeleckiego na Widzewie. W uroczystości wzięły udział liczne delegacje Strzelca, Związku Legionistów, Rezerwistów i Organizacji b. wojskowych. Aktu poświęcenia domu dokonał ks. proboszcz Stańczak. Przemówienie okolicznościowe transmitowane przez Rozgłośnie Polskiego Radja wygłosił pułkownik Waławski. Na zdjęciu widzimy uczestników uroczystości ze sztandarami organizacji b. wojskowych.

(Fot. A. Mayer, Piotrkowska 182, tel. 108-81).

CISZA...

To, że się pan Ryszard wogóle ożenił, było dla wszystkich w swoim czasie dużą, niespodzianką.

Ale ostatecznie każda niespodzianka z biegiem czasu przestaje emocjonować bliźnich, na korzyść nowej niespodzianki, bardziej złośliwej, czy poprostu świeżej.

Pan Ryszard bowiem przedstawiał sobą bardzo problematyczny materiał na męża i wogóle jego cygańsko-artystyczna przyszłość i stuprocentowo kawalerskie nawyki nie pozwalały wróżyć zbyt wiele szczęścia młodemu stału.

Stało się jednak zupełnie inaczej, z tej prostej przyczyny, że rzadko kiedy staje się właśnie tak jak sobie wyobrażamy i projektujemy. Pan Ryszard stał się najidealniejszym małżonkiem, a wkrótce i... ojcem.

I tu dopiero zaczęły zdradliwie ukazywać się cienie życia małżeńskiego.

Naturalnie ojcostwo jest wielkim szczęściem, ale...

Otóż to „ale“.

Ryszard zeniąc się odmienił się gruntownie, jeśli chodzi o te rozmaite kawalerskie naleciałości. Był, jak się rzekło idealnym mężem.

Co do jednego tylko zachował swe dawne przyzwyczajenia.

Chodzi o rzecz nieważną zdawałoby się i zewszędmiar godną pochwały, a jednak...

Otóż pan Ryszard w dalszym ciągu trwał przy swoich zamiłowaniach artystycznych.

Pisał.

Pisał powieść, która ześrodkowywała wszystkie jego plany, na które liczył najbardziej, słowem powieść ta była centralnym punktem jego „chwili wolnych od zajęć“.

Działo się to w lat parę po ślubie, chłopcy — gdyż był szczęśliwym ojcem dwóch pyzatyh chłopców — chowali się świetnie i nader głośno.

I to „głośno“ było poważną udręką pana Ryszarda.

Synowie bowiem w zaraniu swej działalności sportowo-artystycznej zdradzili już pewien system. System polegał na tem że wystarczało tylko, żeby pan Ryszard usiadł w skupieniu za biurkiem, powracając do komplikujących się losów bohaterów swej powieści, ażeby potomstwo rozpętało natychmiast niemiłkącą burzę, poto tylko, ażeby zamaniestować za chwilę swą tak bardzo pożądaną u najmłodszych radość życia.

Na tej radości życia nie zbywało im nigdy.

Pan Ryszard był niepokieszony.

Mieszkanie jego nie odznaczało się aż tak niekrepującą przestronnością, ażeby mógł bez żadnych przeszkód zagłębić się w swej twórczej pracy, a dzieciom nie mógł przecież kazać parę godzin „siedzieć cicho“ dlatego że tatuś pisze.



W ubiegłym tygodniu pracownicy Drukarni Państwowej w Łodzi obchodzili swój mały jubileusz. Na zdjęciu grupa pracowników, którzy przepracowali w Drukarni Państwowej 10 lat. W środku dyrektor Henryk Jeleniowski z małżonką.

Byłoby to zbyt okrutne dla nich. Próbował w myśli wielu środków — niestety każdy z nich okazywał się w następstwie swym jeszcze bardziej wyrafinowaną torturą dla uszu, spragnionych ciszą — Może gramofon — myślał zrozpaczony — kupię im gramofon z płytami piosenek dzieciennych i ciche, najcichsze igły. Sam jednak zrozumiał zerowność i kłeskę swego pomysłu.

Zdawało się, że zguba wisi nad spokojem i równowagą moralną pana Ryszarda. Oto pewnego razu zaniepokojony zbyt długo trwającą ciszą u synów, wszedł pan Ryszard do sąsiedniego pokoju. Pokój ten sąsiedował już z innymi mieszkaniami, a cienkie ściany nowego domu pozwalały

bez specjalnego trudu słyszeć odgłosy i gło sy sąsiadów.

I cóż się okazało?

Chłopcy w skupieniu słuchali muzyki nadawanej przez radio.

Głośnik!

Tu pan Ryszard doznał olśnienia. Jak Newton, spostrzegłszy spadające jabłko. Słuchawki!!!

To rozwiązuje kwestję.

Uczył to zaraz nazajutrz. Małe czarne pudełeczko detektora i dwie pary słuchawek wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie i sensację.

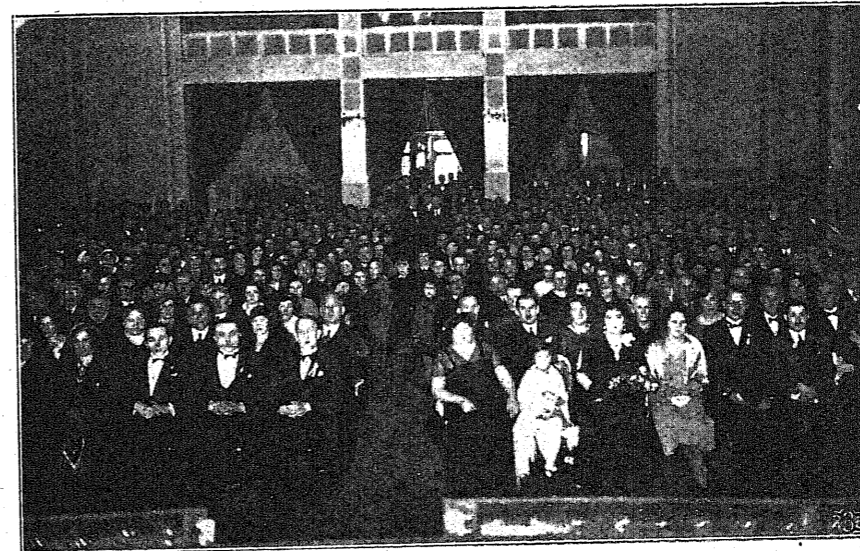
Pan Ryszard skończył swą powieść i szuka wydawcy.



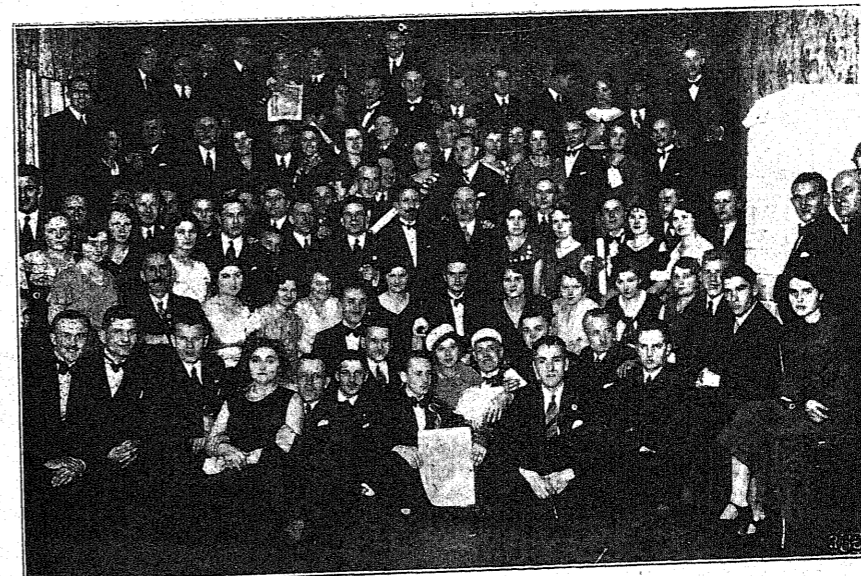
Grupa zatrudnionych obecnie w Drukarni Państwowej w Łodzi pracowników.



W dniu 26 bm. odbył się w Łodzi odczyt w sali Łódzkiego Męskiego Tow. Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej poświęcony kolonji czechosłowackiej. Na zdjęciu chór czechosłowacki produkujący się po odczycie.



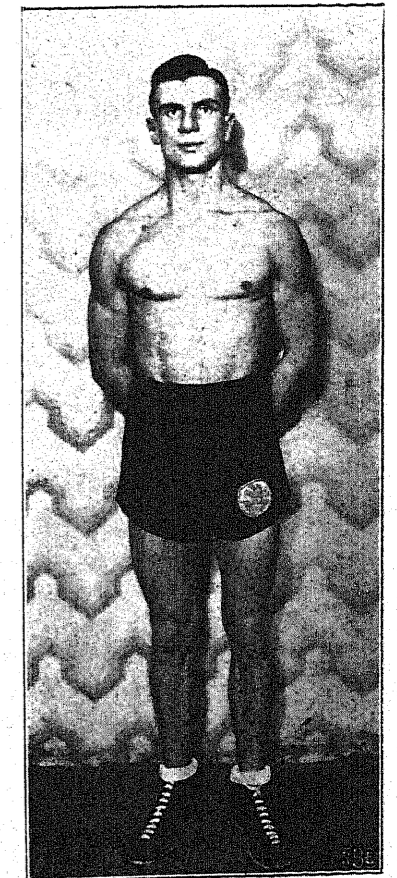
Słuchacze odczytu czechosłowackiego w Łodzi oraz uczestnicy części wokalo-muzycznej.



Dorocznym zwyczajem sekcja kolarska EKS. urządziła we własnym lokalu uroczyste zakończenie sezonu kolarskiego z rozdaniem nagród i dyplomów kolarzom. Na zakończenie odbyła się wspólna zabawa taneczna.



Adwokat Stanisław Pawłowski, który zaznaczył się w szeregu wybitnych procesów, został powołany w dn. 25 listopada rb. do Rady Adwokackiej w Warszawie z czem związana jest godność delegata adwokackiego na łódzki okręg sądowy. Adw. Pawłowski znany jest w szerokich kołach społeczeństwa łódzkiego, dzięki intensywnej i owocnej pracy społecznej. Adwokatura łódzka przywiązuje do tego wyboru duże znaczenie.



Popularny pięściarz Skody (Warszawa) łodzianin Seweryniak — stoczył walkę z mistrzem Folski Banasiakiem, którego pokonał na punkty. Obecnie Seweryniak w swej wadze jest najlepszym bokserem w Polsce.



Przybyli do Warszawy szef czechosłowackiego lotnictwa wojskowego gen. Fajfr wraz z towarzyszącym mu oficerami lotnictwa czechosłowackiego, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na zdjęciu gen. Fajfr w towarzystwie płk. Rayskiego, szefa departamentu aeronautyki M. S. Wojsk. oraz oficerów czechosłowackich i polskich przed grobem Nieznanego Żołnierza.



Z malowniczych widoków Polski. Fragment starej Żółkwi.



W ubiegłym tygodniu odbyło się poświęcenie szkoły powszechnej „Rodziny Wojskowej” przy ul. Srebrzyńskiej 91.



W olbrzymiej katedrze magdeburskiej wznosi się piękna statua Matki Bożej widziana na zdjęciu powyższem.



Prezes japońskiego Czerwonego Krzyża książę Tougaw odbywa podróż po Europie.



Włoski kompozytor Mascagni dyrygował orkiestrą w operze „Cavalleria rusticana” w wieku lat 70.



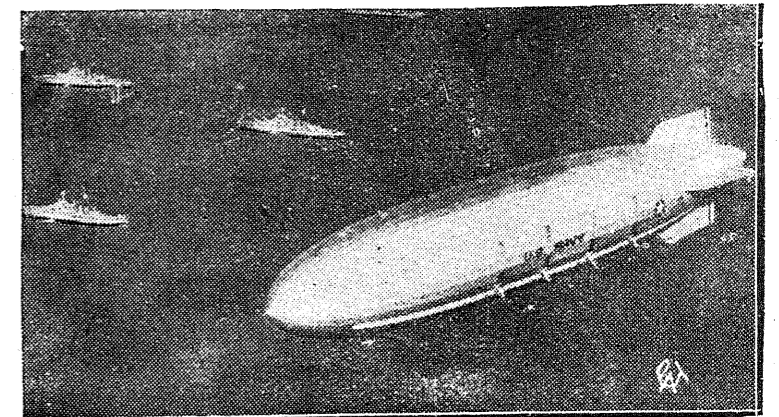
Dr. Bigard, pierwsza kobieta dyrektor szpitala „Vaugirard” w Paryżu.



Zespół chóru przydukującego się na wieczorku wokально-muzycznym kolonii czechosłowackiej w Łodzi.



Jednym z najbardziej sensacyjnych momentów w procesie o podpalenie Reichstagu było wystąpienie Van der Lubbe, w którym główny ten oskarżony zwracał się do sądu o przyśpieszenie rozprawy, twierdząc, że sam jeden był sprawcą podpalenia Reichstagu. Na zdjęciu naszym — fragment sali sądu w chwili składania przez Van der Lubbe wyjaśnień.



W pobliżu San Francisco odbyły się w tych dniach manewry floty amerykańskiej. Manewrami kierował admirał D. Sellers z pokładu olbrzymiego sterowca „Macon”, posługując się radjotelefonem. Na zdjęciu sterowiec „Macon”, unoszący się ponad eskadrą krążowników.



Fragment uroczystego poświęcenia Domu Strzeleckiego na Widzewie. Przemawia ks. proboszcz Stańczyk z katedry.

FILMJA.

Taniec na rowerach, oryginalną nowość w świecie Terpsychory, ujrzymy w prześwietnym filmie „Tancerka“, w wykonaniu 100 gils na 100 rowerach.

Film zrealizowała wytwórnia „Metro-Goldwyn-Mayer“ z Joan Crawford i Clarkiem Gable w rolach głównych.

Taniec na rowerach jest pomysłem słynnego tanecznika amerykańskiego, Sammy Lee.

Greta Garbo wystąpi w swym najnowszym filmie p. t. „Królowa Krystyna“ w wspaniałych szatach i kosztownościach.

Największe zainteresowanie wzbudza jej olbrzymi, niezwykle cenny pierścień, niepospolitej wielkości, który jest przepiękną kopią pierścieni, noszonych przez członków szwedzkiego domu królewskiego w wieku XVII.



Wieczór towarzyski młodzieży szkolnej w gimnazjum miejskim im. Marszałka Piłsudskiego w Łodzi. Na zdjęciu młodzież z prof. Zygmuntem Lorentzem na czele.



P. Józef Kukliński, jeden z założycieli i prezes zarządu wojewódzkiego Zjednoczonej Młodzieży Pracującej „Orle“ obchodził 15-lecie pracy społecznej.



P. Nireńska, uczennica Mary Wigman, laureatka międzynarodowego konkursu tanecznego w Warszawie, wystąpi dziś w sali Filharmonii w Łodzi.

Jeanette Mac Donald i Ramon Novarro ukażą się razem w wielkim filmie wytwórni „Metro Goldwyn Mayer“ p. t. „Kot i skrzypce“.

Leni Riefenstahl, bohaterka doskonałego filmu „Universalu“ p. t. „S. O. S. Góra Lodowa“, jest wielokrotną mistrzynią w skokach narciarskich i jeździe na łyżwach. Jest ona powszechnie uznana za najodważniejszą artystkę filmową.

Margaret Sullivan, nowe, rewelacyjne odkrycie „Universalu“, jest „międzynarodową“ kobietą. Ojciec jej był Rumunem, matka Francuzką, ona zaś jest poddaną Stanów Zjednoczonych. Margaret Sullivan ukaże się w bieżącym sezonie w szeregu filmów: „Zaledwie wczoraj...“, „Kochałam go...“

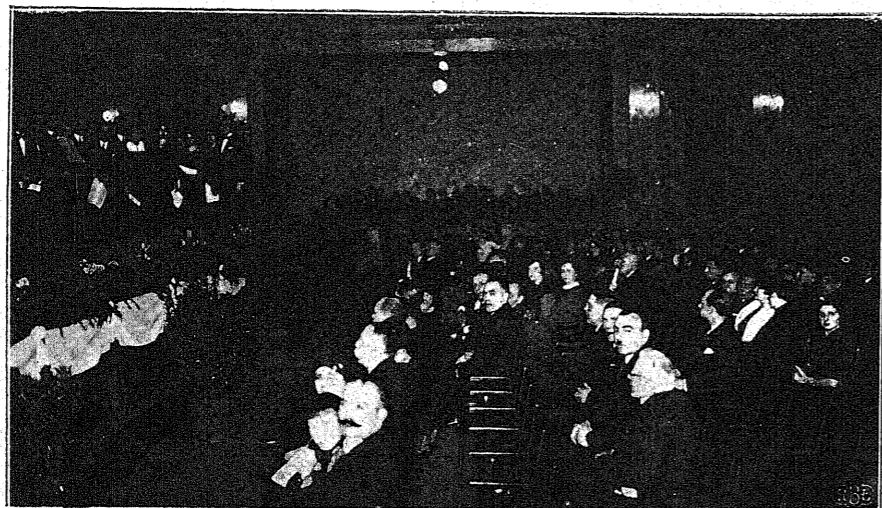
Jedną z wielkich gwiazd Foxa, Elissa Landi, główna bohaterka filmu „Mąż silnej ręki“ (Warrior's Husband) wydała w tych dniach bankiet na cześć angielskiej druży-

ny krotkowej, przybyłej z Australii po serii zwycięskich meczów. Gospodyniami bankietu były również Mary Pickford, Janet Gaynor, Liljan Harvey i Dorothy Jordan.

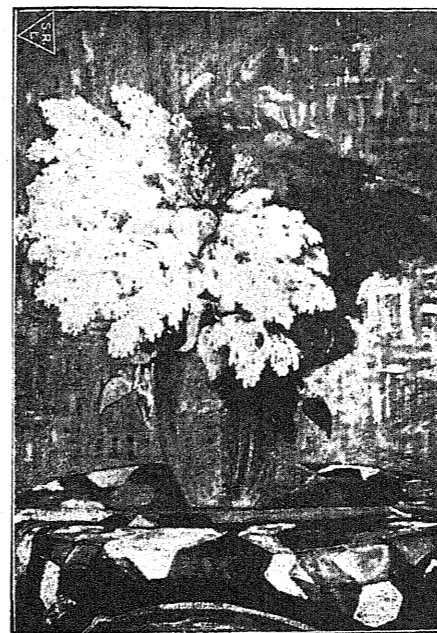
Po doskonałym filmie produkcji Jesse L. Lasky'go „Zoo in Budepest“ wywołał entuzjazm film „Mąż silnej ręki“ nakręcony również dla Foxa przez Lasky'ego. Obraz ten kipi humorem i werwą. Doskonałe oryginalne pomysły reżysera i ciekawa treść czynią z filmu tego widowisko wprost bez konkurencyjne.

Jeszcze jedna aktorka niemiecka, której trudno było pogodzić się z obecnie panującymi prądami w jej ojczyźnie, to odtwórczyni roli „Panny von Bernburg“ w filmie „Dziewczęta w mundurkach“, Dorothea Wieck. Jej pierwszy film wykonany w Ameryce „Kołysanka“ jest już na ukończeniu.

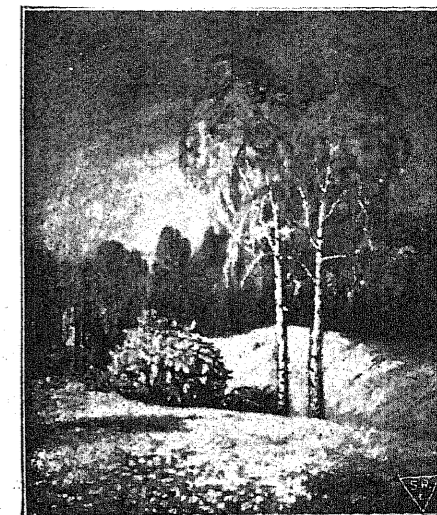
Ep.



Uczestnicy akademii urządzonej w Filharmonii w Łodzi z okazji 40-lecia pracy pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.



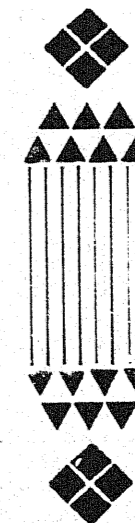
W sali przy ul. Piotrkowskiej 113 na pierwszym piętrze front otwarta została jubileuszowa wystawa obrazów znanego w kulturach i towarzyskich kołach Łodzi utalentowanego artysty malarza Karola Endego. Na całość jej złożyły się prace artysty z ostatniego roku przedstawiające cztery pory roku. Na zdjęciach powyższych widzimy od strony lewej „Bzy“, na prawo „Zimę w Polsce“.



Wystawa prac K. Endego cieszy się wielkim powodzeniem zwiedzających. Artysta, daleki od wszelkich obłudnych eksperymentatorskich wyskoków holduje tej sztuce, jakiej wyrazicielami byli wszyscy nasi wielcy mistrzowie. Naturalizm i szczerość znamionują prace Karola Endego. Powyżej od strony lewej „Żniwa“ na prawo „Brzozy“.



Fragment uroczystości poświęcenia Domu Strzeleckiego na Widzewie oddział strzelczyń w ordynku.



ETHEL
BARRYMORE



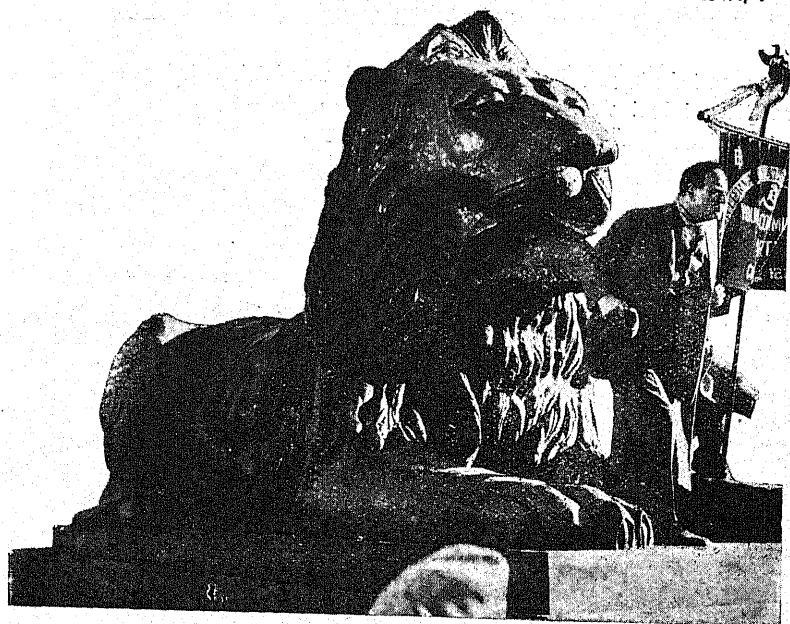
John Barrymore oraz Lionel Barrymore wystąpią w filmie „Ostatnia carowa“ w kinach „Metro“ i „Adria“.



Loretta Young w filmie „Szalona noc w Zoo“.



Silm Summerville i Zazu Pitts w filmie „Precz z teściową“.



Fragment filmu „Kawalkada“



Margaret O'Sullivan w filmie „Zaledwie wczoraj“.



Lena Żelichowska w filmie „Szpieg w masce“.



Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO“.

ROK IX. NIEDZIELA, dnia 10 grudnia 1933 roku Nr. 50

Kurs Obrony Lotniczej i Przeciwgazowej w Łodzi



Łódź w sposób należyty docenia ideę obrony lotniczej i przeciwgazowej oraz ideę tę pogłębia. Obrona przeciwgazowa znajduje duże zrozumienie w społeczeństwie łódzkim. Wszystkie niemal instytucje i organizacje społeczne uczestniczą przez swych delegatów w kursach organizowanych dla celów zaznajomienia się ze środkami obrony przeciwgazowej. Ostatnio odbywał się kurs taki, w którym udział brali liczni przedstawiciele organizacji i instytucyj. Na zdjęciu widzimy wykładowców i absolwentów kursu „O. L. P.“ z pułkownikiem Wacławem Bartoszkiewiczem na czele.

(Fot. A. Mayer, Piotrkowska 182, tel. 108-81).